



# Tutoring polonistyczny

Joanna Łach

Szkoła Podstawowa nr 62 im. kmdra por. F. Dąbrowskiego



Przystowie staroangielskie

***Jeśli nauczyciel chce nauczać  
Johna matematyki,  
Musi znać matematykę i Johna.***





# Moje doświadczenie z tutoringiem

- Samodoskonalenie
- Program
- Akceptacja szkolnego środowiska
- Zaproszenie podopiecznych i uzyskanie zgody ich rodziców
- Kontrakt
- Tutoriale+ praca własna → tworzenie portfolio
- Redagowanie gazety
- Tutoriale pozaszkolne np. Szuflada Szymborskiej, redakcja Tygodnika Powszechnego

## Praca z uczniem zdolnym

Praca z uczniem zdolnym to nie tylko obowiązek wynikający z rozporządzenia o pracy z uczniem o specjalnych potrzebach edukacyjnych; to nie tylko pasja i chęć samorealizacji nauczycielskiej; to czasem po prostu konieczność, gdyż w innym wypadku uzdolniony, nieprzeciętny uczeń będzie się nudził, przeszkadzał, zakłócał tok lekcji. Odpowiednie zauważenie i docenienie takiego ucznia, poświęcenie mu czasu i uwagi, skutkuje nie tylko satysfakcją zawodową, ale często pomocą i wsparciem uczniów słabszych. Uczeń uzdolniony potrafi z powodzeniem być asystentem nauczyciela, poczuje się doceniony, znajdzie motywację do pogłębiania wiedzy i zainteresowań. W przeciwnym razie może przestać się uczyć przedmiotu, bo wystarczy mu, że wysłucha na lekcji lub zbuntuje się i będzie starał się „zagiąć” nauczyciela, testował go... co może zakończyć powodzeniem i upadkiem autorytetu nauczyciela.



# Trochę pojęć

- ▶ Psychologowie podają definicje i rozróżnienia dziecka uzdolnionego, zdolnego, utalentowanego, geniusza. Na potrzeby tej prelekcji będę mówić o uczniu, który ma wrodzoną zdolność zapamiętywania, błyskotliwego komentowania wydarzeń czy treści, potrafi inteligentnie spuentować, dużo czyta, ma wiedzę wykraczającą poza program nauczania- w szczególności na tle przeciętnych uczniów. To również często dziecko wrażliwe, emocjonalne, nie zawsze radzące sobie w kontaktach społecznych, mających trudne relacje rówieśnicze (postrzegane jako „kujon” lub przeciwnie- wywyższające się i popisujące wiedzą, uważające się za lepszego od innych). Zdarza się też „trudny dom, czy dysfunkcyjna rodzina”, z mojego doświadczenia- kłopoty zdrowotne np. astma, hemofilia, celiaklia, schorzenia ze spektrum autyzmu- zespół Aspergera.



# Uczeń zdolny a zajęcia dodatkowe

- ▶ W szkole podstawowej tacy uczniowie najczęściej osiągają najwyższe oceny ze wszystkich przedmiotów, wszyscy nauczyciele liczą na ich udział i wygrywanie konkursów, uczniowie ci są często zapraszani czy wręcz zmuszani do uczęszczania na zajęcia dodatkowe tzw. kółka przedmiotowe. Oczywiście ambicje rodziców i pasje pozaszkolne ich dzieci decydują o dodatkowych lekcjach języków, szkołach muzycznych, zajęciach sportowych itd.
- ▶ To wszystko powoduje nie tylko nadmierną presję i przeciążenie obowiązkami, czy też popadanie w rutynę, konieczność dopasowania się do grupy. Realizowanie cudzych programów, czytanie lektur narzuconych przez zasady konkursów itp.

# Moje doświadczenie

- ▶ 4 lata temu trafiłam najpierw na konferencję, a później na grant MCDN na temat indywidualizacji pracy, pracy z uczniem o specjalnych potrzebach edukacyjnych. Tam głębiej poznałam zasady nowych – na gruncie polskiej szkoły podstawowej- ale przecież sprawdzonych już metod pracy określanych mentoringiem, coachingiem, tutoringiem.
- ▶ Konferencja zorganizowana przez Instytut Psychologii UJ oraz MNODN Kangur miała swoją drugą część 2 lata temu. Poznane tam zasady i metody pracy zainspirowały mnie na tyle, że postanowiłam spróbować wcielić je w swojej szkole, zwłaszcza, że na mojej drodze pojawił się Tymon- którego gust muzyczny i czytelniczy kształtowali rodzice odkąd tylko opuścił kołuskę. On i jeszcze kilkoro innych- czytanych, piszących niemal bezbłędnie, potrafiących dyskutować. Uczniowie, którzy chłonęli nie tylko nowości czytelnicze, ale równie pilnie czytali lektury swoich rodziców czy dziadków, a gramatyka polska- o dziwo- też łatwo wchodziła im do głowy. Uczniowie, którzy na wspomnienie, że poznane dopiero co podmiot lub orzeczenie mają różne rodzaje- natychmiast chcą je poznać i od tego momentu bezbłędnie wskazywać.
- ▶ Grupę chętnych i zdolnych już miałam, ale wtedy okazało się, że nie interesuje ich chodzenie na kolejne kółko z grupą czasem przypadkowych uczniów, że niemożliwością jest zgromadzenie całej szóstki w tym samym czasie, że jednych interesuje fantastyka, a drudzy chcą się dowiedzieć co to są imięstowy. Pomyślałam, że dla tych uczniów idealny byłby model, o którym słyszałam na wspomnianych konferencjach czy warsztatach, czyli tutoring. Tutoring opiera się na dialogu i współpracy, na spotkaniach tutora (doradcy) z uczniem lub uczniami, której celem jest pomoc w rozwoju. Tutor patrzy na ucznia zdolnego jako na całość, wspiera jego rozwój wszechstronnie, wprowadza w świat, motywuje do samodzielnych poszukiwań i odkryć, a także stawia wysokie wymagania zarówno przed uczniem, jak i samym sobą. Każdy potrzebuje motywacji do pracy, oczekuje pochwały i nagrody za rzetelną jej. Umiejętność wzbudzania entuzjazmu u ucznia do podejmowania określonych wykonanie działań to wielka sztuka, zwłaszcza, jeśli wykraczają one poza zakres podstawowych obowiązków.

# Jak to działa w praktyce?

- Napisałam program projektu, przedstawiłam dyrekcji i radzie pedagogicznej. Po ich akceptacji zaprosiłam na spotkanie informacyjne sześcioro uczniów. Po uzyskaniu zgody na udział ich i ich rodziców, podpisaliśmy kontrakty, ustaliliśmy obszar zainteresowań, plan spotkań i rozpoczęliśmy tutoriale. Początkowo celem było lepsze poznanie uczniów. Zależało mi, by dowiedzieć się o nich czegoś więcej w myśl angielskiego przysłowia „Jeśli ktoś chce nauczać Johna matematyki, musi znać matematykę i Johna.”
- Tutoriale odbywały się jeden na jeden, ale też z dwojgiem uczniów- zależało mi na tutorialu koleżeńskim, więc dobrałam moją szóstkę w pary. Oprócz pracy na zajęciach, uczniowie dostawali też wskazówki do pracy w domu oraz zadania, najczęściej redakcyjne. Często przygotowywali materiał, który prezentowali na lekcjach całej klasie. Oprócz tego pełnili rolę asystenta, wspierali w nauce uczniów starszych, byli ich opiekunami po zakończeniu swojej pracy. Chętnie przygotowywali ciekawe narzędzia- dwóch chłopców biegle posługiwało się różnymi narzędziami internetowymi, znali przeróżne platformy edukacyjne i komunikacyjny np. stworzyli ciekawe quizy na Kahoot oraz Quizizz z wiedzą na poziomie swojej klasy. Między innymi dzięki nim, nie straszne mi teraz nauczanie zdalne- potrafię tworzyć zadania na Learning Apps, Worldwall czy Genial.ly.
- Podczas tutorialu zrodził się też pomysł stworzenia szkolnej gazety, grupa stworzyła zespół redakcyjny. Wydawanie gazety przynosiło dużo satysfakcji, ale jest bardzo czasochłonne.
- Projekt tutoringu polonistycznego w tej formie trwa 3 semestry. Następnie jego członkowie stali się absolwentami. Obecnie z tej grupy tylko dwoje uczniów jest jeszcze w mojej szkole i nadal rozwijają zainteresowania polonistyczne, ale już nie w sposób sformalizowany.